Cena numeru 25 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 236 — Rok 132 (3) | Piątek, 8 października 1943 r. | DZIŚ: Brygidy JUTRO: Dionizego

Atak bolszewicki w rejonie Wielkich Łuków

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FUHRERA w dniu 7 października:

Na przylądku tamańskim i na froncie pomiędzy Melitopolem a Zaporożem doszło tylko do walk lokalnych. Na odcinkach punktów ciężkości południowego i środkowego frontu wschodniego odparto także wczoraj w większej części w kontrataku ataki nieprzyjaciela.

Na południe od Wielkich Łuków bolszewicy przystąpili do ataku siłami piechoty i czołgów, wspomaganymi znaczniejszymi formacjami lotnictwa. Walki toczą się.

Z frontu pomędzy jeziorem Ilmeń i jeziorem Ładoga zaraportowano o ożywionej lokalnej działalności bojowej.

Niemieckie samoloty nurkowe zaatakowały na Morzu Czarnym formację złożoną z 3 bolszewickich kontrtorpedowców, która próbowała ostrzeliwać południowe wybrzeże Krymu. Wskutek celnego zrzucenia bomb zatopiono wszystkie 3 kontrtorpedowce.

W zaciętych walkach obronnych na przyczółku mostowym nad rzeką Kubań jako też na południowym i środkowym odcinku frontu wschodniego odznaczyły się szczególnie II batalion 290-go pułku grenadierów, wschodnio-marchijska 9-ta dywizja pancerna, nadreńsko-westfalska 306 i bawarska 337-ma dywizja piechoty.

W południowych Włoszech odparto ponownie nad rzeką Volturno w większej części w kontrnatarciu siły piechoty i czołgów, podczas gdy w południowych Apeninach nasze straże tylne po odparciu silnych wypadów nieprzyjacielskich powoli prowadziły ruchy wymijające w kierunku północno-zachodnim. W rejonie Termoli trwają zaciekłe walki ze wzmacniającymi się siłami nieprzyjaciela.

Lotnictwo ubiegłej nocy obrzuciło bombami burzącymi ciężkiego kalibru cele na terenie Londynu. Wszystkie samoloty powróciły do swych baz.

BERLIN, 7. 10. — Agencja „Telepress" dowiaduje się z dobrze poinformowanych źródeł następujących szczegółów o walkach na froncie wschodnim:

W rejonie bojowym na zachód od Smoleńska wdrożony w dniu wczorajszym atak niemieckich oddziałów pancernych rozwinął się w dalszym ciągu pomyślnie mimo zaciętego i rozpaczliwego oporu bolszewików.

Ataki przeprowadzane przez bolszewików na stanowiska niemieckiego przyczółka mostowego pod Homlem zostały rozbite, a nieznaczne lokalne włamanie zlikwidowano w przeciwnatarciu. W rejonie na zachód od Czernichowa bolszewicy gwałtownym ogniem dział salwowych wszczęli zacięty atak, który jednakowoż załamał się o opór wojsk niemieckich. Również na zachód i na północny-zachód od Demidowa toczyły się ciężkie walki przeciwko liczbowo przeważającym oddziałom piechoty bolszewickiej i broni pancernej. Wojska sowieckie zdołały tutaj wprawdzie przejściowo wtargnąć do pozycyj niemieckich, zostali jednakowoż w przeciwnatarciu po zaciętej walce wręcz znowu wyparte, a w pewnym miejscu włamania odcięto wojska sowieckie. Od wczesnych godzin przedpołudniowych dnia dzisiejszego toczą się zacięte walki również w rejonie na zachód od Rudnii, o przebiegu których narazie brak jeszcze wiadomości.

W rejonie środkowego biegu Dniepru na całym froncie odparto słabsze próby przeprawienia się wojsk sowieckich przez rzekę. Na nizinnym terenie pomiędzy ujściem Prypeci i Dnieprem pomyślnie toczyły się w dalszym ciągu ataki niemieckich oddziałów broni pancernej i piechoty. Zdobyto w kierunku wschodnim dalsze znaczne obszary, a ponadto w nieprzejrzanym terenie leśnym okrążono dwie silne bolszewickie grupy.

Na półwyspie Tamań wojska niemieckie okrążyły grupę sowiecką, która w sile mniej więcej dwóch batalionów wylądowała poza liniami niemieckimi, rozbiły ją i zabrały do niewoli 150 jeńców. Na miejscu gdzie wylądowali bolszewicy naliczono przeszło 350 poległych żołnierzy.

Bolszewicy w dalszym ciągu koncentrują swe oddziały przeciwko przyczółkowi mostowemu pod Melitopolem, przy czym lotnictwo niemieckie nieprzerwanie atakowało siły sowieckie. Ataki wojsk niemieckich przeciwko bolszewickiemu przyczółkowi mostowemu na północny-zachód od Dniepropetrowska, które w dniu wczorajszym przerodziły się w niesłychanie zaciętą walkę, zakończyły się wreszcie pełnym sukcesem oręża niemieckiego. W toku dalszego likwidowania tego przyczółka mostowego zabrano do niewoli 320 jeńców. Ilość poległych wielokrotnie przewyższa liczbę jeńców.

Na froncie wołchowskim bolszewicy na szerokim odcinku przystąpili do większego wypadu. Wojska niemieckie zrazu wycofały się na skrzydła i dopiero kiedy znaczne oddziały bolszewickie usadowiły się na brzegu niemieckim, przeprowadziły potężne przeciwnatarcie z flanki.

Atakujące formacje bolszewików, które wylądowały na brzegu niemieckim, zostały zniszczone, po czym wojska niemieckie znowu zajęły swe dawne pozycje.

Na wschodnim odcinku pierścienia okrążającego Leningrad bolszewicy osiem razy przystąpili do silniejszych ataków, które jednakowoż za każdym razem rozbiły się w ogniu obronnym artylerii niemieckiej. Nie lepszy los spotkał nowe oddziały sowieckie, gotujące się do akcji, mające na celu kontynuowanie ataku.

Centrala plotek na granicy włosko-szwajcarskiej

RZYM, 7. 10. — Chiasso, najważniejsza miejscowość graniczna przy linii Gottharda pomiędzy Włochami i Szwajcarią, od czasu wypadków we Włoszech z dnia 25 lipca i od czasu ucieczki Badoglia, zyskała sobie dwuznaczną sławę. Miejscowość tę łączy się z wypuszczaniem niezliczonych zupełnie zmyślonych plotek przez pewną część prasy szwajcarskiej, które angielsko-amerykańska agitacja, uprawiająca wojnę nerwów, z miejsca włącza do swego materiału i rozpowszechnia dalej jako „neutralną prawdę". Taktyka rozpowszechniania „wiadomości spod znaku okropności" z nad „granicy szwajcarskiej", celem nadania im przez to pozorów wiarygodności, została po raz pierwszy zastosowana przez sowiecką agencję TASS z racji okupacji Południowej Francji.

Wówczas moskiewski „TASS" rozpowszechnił wiadomości znad „francusko-szwajcarskiej granicy" na temat rzekomych incydentów, które w rzeczywistości nigdy nie zaszły. Ten sam trick przejęły obecnie dzienniki szwajcarskie, stojące na służbie czynników kierujących aliancką wojną nerwów. Doniesienia z Chiasso są utrzymane w takim tonie, jak gdyby było możliwym z tego południowego granicznego cypla Szwajcarii ogarnąć rzeczywiste położenie w całych Włoszech, chociaż nawet laik w zakresie służby informacyjnej musi zorientować się, że „centrala plotek — Chiasso" jest w rzeczywistości niewybrednym wymysłem dziennikarskim, mającym na celu zamaskowanie rzeczywistej siedziby autorów tych plotek. W rzeczywistości bowiem centrala ta znajduje się w najbliższym otoczeniu osławionego biura prasowego poselstwa brytyjskiego w Bernie.

Stosunek Londynu do Badoglio

SZTOKHOLM, 7. 10. — Dyplomatyczny współpracownik dziennika „News Chronicle" pisze, że Londyn wciąż jeszcze wyczekuje wyjaśnienia się stanowiska anglo-amerykańskiego do Badoglio i towarzyszy. Po opublikowaniu komunikatu odnośnie do konferencji Badoglia z Eisenhowerem sądzono, że rząd Badoglia wypowie obecnie wojnę Rzeszy Niemieckiej. Dobrze poinformowane koła londyńskie są jednak zdania, że taki krok „nie nastąpi w najbliższej przyszłości". Pewien rzecznik „urzędowy", który pozostaje w bliskim kontakcie z obozem włoskim, oświadczył, że Badoglio „w stosunku do Aliantów prowadzi grę o zadziwiających rozmiarach". Rzecznik ten podkreślił także, że Alianci potrzebują teraz przeciwwagi do rządu faszystowsko-republikańskiego i do wziętości, jaką cieszy się rząd ten we Włoszech.

Korespondent zauważa, że rząd brytyjski nie podziela bez zastrzeżeń zdań wyrażonych przez wspomnianego rzecznika. Nadto w Londynie stawiają sobie pytanie, co stało się z „politycznych, gospodarczych i finansowych warunków zawieszenia broni", co do których powiedziano przy zawarciu rozejmu, że ustanowione zostaną dokładnie później. Pod tym względem w odniesieniu do urzędowego milczenia panuje nieufność i powstaje „brzydkie podejrzenie", że Badoglio usiłuje wymusić lepsze warunki od anglo-amerykanów. Wobec braku innych znamion ku temu, zwraca uwagę charakter „biorącego udziału we wojnie", jaki przyznano rządowi Badoglia.

Walki z desantem alianckim koło Termoli

BERLIN, 7. 10. — Z dobrze poinformowanego źródła dowiaduje się Agencja „Telepress" następujących szczegółów o sytuacji w południowych Włoszech:

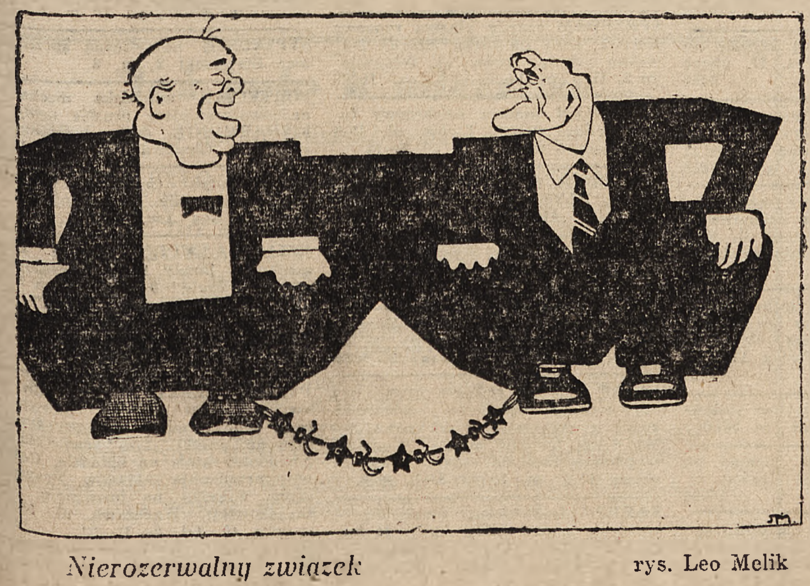
Główne zainteresowanie Anglo-Amerykanów na południowo włoskim terenie wojennym odnosi się do uzyskania przestrzeni na skrzydle wschodnim celem rozszerzenia się, podczas gdy przed środkowymi, a również i przed zachodnimi niemieckimi terenami obrony przeszli oni do działań odciążających, z szeroko zakrojonych przesunięć dalszych sił do równiny około Foggia, dokonywanych przez odtransportowanie wojsk z centralnych rejonów Apeninów i z rejonu pod Salerno, domyślić się można, że wojska inwazyjne wzmacniają swą operację na skrzydle wschodnim, gdy ani na północ od Neapolu ani na zachód od Benevento nie udało im się przełamanie.

Siły lądowe pod Termoli odrzucono w dniu wczorajszym jeszcze dalej poza brzeg pagórków w pobliżu miasta i wybrzeża oraz ścieśniono je. Ciężkie niemieckie czołgi, działa szturmowe i działa przeciwpancerne zestrzeliły w ciągu dnia 11 czołgów i wozów zwiadowczych opancerzonych Wmięszanie się do walki ciężkiej niemieckiej artylerii oraz wojsk obrony lotniczej podwyższyło i tak już wielkie i krwawe straty tych wojsk wyladowanych przez Aliantów. Również i ogień granatników z lekkich brytyjskich sił morskich nie zdołał zluźnić żelaznego pierścienia, zwiększającego stale ścieśnianie brytyjczyków w kierunku do bliskiego wybrzeża. Ciężka broń niemiecka umiała zręcznie wyzyskać dla swych pozycji ogniowych teren częściowy uciążliwy przy czym działa okrętowe nie zdołały jej pochwycić Nowe lądowania brytyjskie intensywnie zwalczały przygotowane niemieckie bombowce pościgowe i myśliwce przeciwpancerne. Licznymi trafieniami bomb zatopiono w ciągu dnia dwa pełno naładowane statki służące do lądowania, każdy o pojemności 2 tysiące brt. oraz jeden dalszy statek pojemności 800 brt.

Również i formacje niemieckie na niedalekim odcinku Biferno silnie zapobiegły wszelkim brytyjskim i kanadyjskim próbom zbliżenia się. Na wzgórzach na wschód od Larino niemiecki kontratak odrzucił atakujących daleko poza ich pozycje wyjściowe.

Wczorajsze walki w Apeninach streścić można w ten sposób że ani na wschód od Volturara ani na zachód od Benevento nie udało się Brytyjczykom i Amerykanom włamanie do niemieckiej strefy obronnej. W występującym łuku Calore pod Benevento na ciasnym terenie pochwycono i odparto trzy równoczesne ataki Anglo-Amerykanów, a dokonały tego niemieckie ubezpieczenia pancerne i piechoty. Przy tym skrwawiło się kilka amerykańskich batalionów przed górami położonemi na południe od Pascolamazza, nie osiągając otwarcia drogi Calone. — Zniszczono 9 brytyjskich czołgów i pancernych wozów zwiadowczych.

W podobny sposób silniejsze niemieckie straże tylne udaremniły brytyjskie i amerykańskie wypady zwiadowcze na odcinku zachodnim, a mianowicie na południe od Calore, przed masywem Monte Paburno oraz na południe od Volturno przed trójkątem drogowym kolo Santa Maria. W czasie tych walk stracili Anglo-Amerykanie ogółem 28 czołgów i pancernych wozów zwiadowczych oraz 11 opancerzonych wozów służących do transportów żołnierzy.



Nierozerwalny związek — rys. Leo Melik

Zniesienie stanu wyjątkowego w Danii

KOPENHAGA, 7. 10. — Czynniki wojskowe niemieckie zniosły z ważnością od środy 6-go października wojskowy stan wyjątkowy w Danii.

Głos dnia

Rumuński „Frato Curentul" zapytuje, kiedy rozgłośnia radiowa w Londynie ogłosi beatyfikację Stalina. Dziennik szczegółowo omawia oświadczenie brytyjskiej radiofonii, która jest zdania, iż obecnie nikt nie może Stalinowi uczynić zarzutu, gdy cerkiew prawosławna „doświadczona cierpieniami" została znów przywrócona, a wiadomo, że Piotr Wielki za swego panowania przez 20 lat utrudniał wybór patriarchy.

W związku z tym dziennik pisze, że „londyńskie radio uważa tragedię cerkwi rosyjskiej jedynie w tym, że cerkiew ta przez 18 lat w ogóle nie miała patriarchy". Kiedy Stalin wydał rozkaz urządzenia w kościołach teatrów i klubów, kiedy dał polecenie ośmieszania obrazów świętych, wykpiwania i prześladowania wyznawców Chrystusa, to zdaniem londyńskiego radia czynił to jedynie dlatego, aby pogłębić wiarę i dać okazję do męczeństwa.

„Uczuciowe i anielsko niewinne serce Stalina" miało jedynie zamiar doświadczyć Kościół chrześcijański, wysyłając wiernych na szafot i dlatego nie wyznaczał im partiarchy, dopóki w ten sposób nie przeszli „doświadczenia".

W KILKU WIERSZACH

□ Dowódca milicji faszystowskiej, generał-porucznik Renato, Ricci, przybył do Florencji, celem dokonania lustracji milicji faszystowskiej w nowo utworzonej stolicy Toskanii i aby równocześnie w charakterze swym jako komisarz młodzieży faszystowskiej dokonać inspekcji florenckiej organizacji Balilla.

△ Konsul włoski w Tientsinie doniósł konsulowi japońskiemu, że staje on po stronie nowego włoskiego rządu faszystowsko-republikańskiego z Mussolinim na czele.

Po wycofaniu się Argentyńczyków i Urugwajczyków z międzyamerykańskiego zjazdu studentów w Santiago de Chile, opuściła obecnie zebranie po złożeniu protestu również i peruwiańska delegacja. Zapadł tam cały szereg politycznych uchwał m. in. także uchwała podjęcia jak najrychlejszych stosunków z ZSRR.

✕ Donoszą z Buenos Aires, że znany argentyński uczony Feliks Aguilar zmarł w Buenos Aires.

Z Izmiru (Turcja), donoszą, że w pobliskiej wsi zaatakowani zostali dwaj chłopi przez tygrysa, który ich ciężko poranił zanim zdołano bestię zabić.

● Lord strażnik pieczęci Cripps, jak donosi „Times", w przemówieniu wygłoszonym w Newcastle, oświadczył, że Anglia potrzebuje coraz więcej samolotów, celem wyrównania ciężkich strat ponoszonych w obecnej chwili. Nic nie powinno stać na drodze w zakresie tej produkcji.

△ W środę odbędzie się w Paryżu poświęcenie stacji telewizyjnej, którego dokona generalny dyrektor sztuk pięknych. Odtąd audycje stacji telewizyjnej w Paryżu obejmować będą regularne programy, zwłaszcza tygodniki i przedstawienia kabaretowe. W ten sposób plan t. zw. „sfilmowanego tygodnika" stanie się niezadługo rzeczywistością.

Prezydent niemieckiego Czerwonego Krzyża, generał piechoty książę von Coburg, złożył w towarzystwie szefa urzędu dla służby zagranicznej przy niemieckim Czerwonym Krzyżu Hartmanna, wizytę prezydentowi międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża.

Donoszą z Rangunu, że rząd burmański postanowił uznać nowy włoski rząd faszystowsko-republikański z Mussolinim na czele. Poproszono ambasadora japońskiego w Rangunie Sawadę, by o tym postanowieniu zawiadomił rząd włoski.

△ Reuter donosi z Benares, że rzeka Varuna, uchodząca w okolicy Benares do Gangesu, po katastrofalnych opadach od wtorku wystąpiła z brzegów. Silnie ucierpiały żniwa. Również miasto Benares poniosło wielkie szkody. Zawaliło się około 50 domów.

Otwarcie wystawy rolniczej w Dębicy
Uznanie Generalnego Gubernatora dla pracy ludności wiejskiej

DĘBICA, 7. 10. — Generalny Gubernator dr Frank dokonał otwarcia powiatowego pokazu bydła i koni. Jak tego należało oczekiwać, ludność okoliczna wykazała żywe zainteresowanie tą imprezą. Obok wójtów i sołtysów także liczni mieszkańcy okolicznych wsi pospieszyli do Dębicy, aby być świadkami otwarcia pokazu. Część tych gości przebyła niejednokrotnie poważne odległości wozami lub pieszo, nie cofając się przed wszelkiego rodzaju trudami, związanymi z taką podróżą.

Na uroczyście udekorowanym terenie pokazu powitał Generalnego Gubernatora dra Franka wraz z jego otoczeniem starosta powiatowy Dębicy. Po wstępnym sprawozdaniu agronoma powiatowego przemówił kierownik Głównego Wydziału Wyżywienia i Rolnictwa w Rządzie Generalnego Gubernatorstwa prezydent Naumann, który w serdecznych słowach wyraził podziękowanie wójtom, agronomom i całej ludności wiejskiej za wzorowo dokonane prace żniwne w tym roku. Skolei Generalny Gubernator dr Frank wystosował krótkie przemówienie do zgromadzonych.

Również Generalny Gubernator poświęcił słowa wdzięczności pracy, dokonanej przez wójtów, agronomów wiejskich i całą ludność przy uprawie i zebraniu tegorocznych żniw. Podkreślił on przytym, iż uznaje w całej pełni trudy, jakie poniósł każdy poszczególny rolnik na wsi w ciągu ubiegłych miesięcy, celem zabezpieczenia wyżywienia całej ludności Generalnego Gubernatorstwa i uzyskania dzięki intensywnej gospodarce coraz wyższych plonów z ziemi. Nie ulega wątpliwości, oświadczył Generalny Gubernator dr Frank, że dzięki gorliwości w pracy ludności polskiej zdołano zrealizować zasady, ogłoszone przez rząd w kierunku rozwiązania zagadnienia wyżywienia. Zrozumiałym jest, że obecna wojna na śmierć i życie stawia również poszczególne jednostki w obliczu niejednego trudnego zadania. Jednak pomimo całej surowości, koniecznej dla zagwarantowania porządku i normalnego toku pracy, każdy obywatel, wypełniający lojalnie swoje obowiązki będzie korzystał z pełnej ochrony swej pracy i swej własności. Ostry miecz, którym armia niemiecka trzyma upiora bolszewickiego zdala od tego kraju, zagwarantuje wolność ludności Generalnego Gubernatorstwa, jej przyszłość i jej kulturę. Generalny Gubernator wyrażając nadzieję, że ludność wiejska Generalnego Gubernatorstwa również w przyszłości zrozumie w pełni wszystkie konieczne wymagania i spełni wszelkie niezbędne zadania także w dziedzinie rolniczej, podkreślił swoje przekonanie, że Niemcy wywalczą zwycięstwo, a tym samym wolność Europy jako podstawę nowego sprawiedliwego ładu.

Skolei Generalny Gubernator dokonał otwarcia pokazu, po czym przedstawiono mu szereg wójtów. Powitał ich silnym uściskiem dłoni i polecił opowiedzieć sobie o ich pracy, troskach, a także radosnych wydarzeniach stanowiących przedmiot ich głównych zainteresowań. Właśnie w tego rodzaju rozmowach ujawniło się ponownie bezpośrednie zainteresowanie Generalnego Gubernatora sprawami, jakie w obecnej chwili interesują ludność Generalnego Gubernatorstwa. Widoczną radość sprawiły drowi Frankowi kwiaty, wręczone mu przez młodą dziewczynę w pięknym barwnym stroju ludowym. Po przejściu przez objekty wystawowe, pokazano Generalnemu Gubernatorowi premjowane okazy zwierząt.

W międzyczasie tysiączne rzesze gości wystawowych przy dźwiękach muzyki korzystały z przyjemności dnia wolnego od pracy, stanowiącego interesujący bilans sumy wysiłków, z których mogą być dumni mieszkańcy powiatu Dębica.

Budownictwo ludowe wsi podolskiej

Podole ubogie jest w lasy. Wywarło to charakterystyczny wpływ na rozwój tutejszego budownictwa, które ma swoiste oryginalne cechy. Bogate złoża gliny, wielka ilość słomy ze zbożodajnych urodzajnych łanów, zaś w niektórych okolicach bogactwo kamieni, przy domieszce cienkiego drzewa z zalesionych ścianek podolskich — oto główny materiał, z którego lud podolski wznosi swe chaty i budynki gospodarcze.

Budowa chaty zwyczajnie zaczyna się od robót cieślów, których zadaniem jest sporządzić szkielet chaty z belek najczęściej dębowych, najbardziej odpornych na próchnienie w glinie. Szkielet ten opiera się na niskim, na powierzchni ziemi ustawionym fundamencie, zbudowanym z luźno złożonych kamieni piaskowca. Reszta oczywiście — prócz dachu — zostaje sporządzona z gliny, którą specjalnie się urabia, aby nadać jej elastyczność i uodpornić na pękanie, kruszenie się w czasie posuchy, oraz zapobiec rozmakaniu podczas deszczów. W tym celu miesi się glinę bosymi nogami, oraz dodaje do niej końskiego nawozu, plewy i mierzwy słomianej. Z tak wymięszanej gliny lepi się tak zwane „bałabuchy" wielkości dwukilogramowego chleba formy elipsowatej i układa się na mokro w ramach utworzonych przez belki i brusy w szkielecie chaty.

Spotyka się również ściany budowane podobnie jak z cegieł — z błota wysuszonego w formie graniastosłupów o podstawie kwadratowej. Najczęściej ma ten sposób budowania zastosowanie w okolicach nieposiadających dostatecznej ilości gliny. Graniastosłupy więc sporządza się z wyrobionego (wymięszanego) błota za pomocą formy, a później suszy się je na słońcu aż nabiorą szaro-popielatego koloru. Wtedy dopiero używa się ich do budowy. Są one bardzo silne i twarde jak kamień. Jeżeli materiał jest przygotowany, chatę można ulepić w ciągu jednego dnia. W tym celu gospodarz budujący zwołuje tzw. tłokę, na którą przybywają sąsiedzi i znajomi z całej wsi i gromadnie zabierają się do lepienia, śpiewając przy tym różne pieśni, oraz opowiadając bajki i dowcipy. Wszyscy pracują bez wynagrodzenia, a tylko gospodarz ugaszcza zebranych z reguły gulaszem, chlebem i wódką. Bardzo często po zakończeniu pracy przygrywa wiejska kapela i odbywają się tańce.

Dach najczęściej poszywają słomą t. j. małymi snopkami ściśle obok siebie umocowanymi do krokwi. Tak samo budują stajnie i stodoły. Tutaj jednak daje się zauważyć pewne urozmaicenie w sposobie budowy i doborze materiałów. Często bowiem ściany obór, stajni oraz stodół sporządzają podobnie jak piecione płoty, z grubszych prętów, a następnie je z obu stron wylepiają gliną.

Wybielone ściany często o odcieniu niebieskawym, maleńkie okna pełne kwiatów, malowane żółto (gliną) przyzby, biegnące dookoła domu i słomiany dach — oto wygląd zewnętrzny podolskiej chaty.

KUPNO — SPRZEDAŻ

SPRZEDAM futro krymy dużych rozmiarów oraz lisa srebrnego. Lwów, Brajerowska 14, m. 7, oficyny — od godziny 1 do 3. 10380

KUPIĘ boty 2 pary nr 33 i 35. — Wiadomość: Kurkowa 2, m. 2

SPRZEDAM kredens pokojowy, fotele i kanapę, walizę kolejarską, płaszczyk dla 3½-letnią na watalinie i pierzynę Królowej Jadwigi 19, m. 4.

SPRZEDAM kurtkę męską futrzaną, rajtki angielskie, ul. Łazińskiego 2, I. p., m. 2, od godz. 5—7. v

PATEFON walizkowy oraz 2 skórki popielate baranki indyjskie sprzedam. Fredry 4, parter lewy. v

SPRZEDAM damskie futro z łapek czarne. ZIMOROWICZA dwa, I. p., ganek lewy. 10312

MASZYNĘ do pisania walizkową — ERIKA, nową sprzedam. Zgłoszenia reflektantów „Reklama", Sykstuska nr 21, pod „Maszyna". 10387

SPRZEDAM: 2 szafy, spychę, umywalkę, bieliźniarkę, rower w b. dobrym stanie. Wronowskich 10, m. 14

SPRZEDAM patefon sowiecki z płytami, kożuch długi, płaszcz damski czarny, szlafrok ciepły pikowany — Zimorowicza 19, mieszk. 14, wejście od Kalecza przez bramę. v

KUPIĘ ubranie dla chłopczyka 14 lat (może być mundur gimnazjalny) płaszcz zimowy dla dziewczynki 15 lat, płaszcz zimowy dla chłopczyka 7 lat. Zgłoszenia: Krakowska trzy; sklep komisowy. 10257

SPRZEDAM: kapę na 2 łóżka seledynową jedwabną haftowaną oraz kremową haftowaną, meszty męskie czarne 43, Liskiego 6, m. 9, boczna Kętrzyńskiego, bloki ZUSS-u. v

SPRZEDAM: teczkę brązową, suknię wzorzystą francuski jedwab, suknię wełnianą terrakota, spódniczkę czarną, bluzkę lila rose, Piekarska 17, mieszk. 7 od 16—18. v

DWA ratlerki 8-tygodniowe sprzedam. Sykstuska 44, mieszk. 2. v

KSIĄŻKI: Mazanowski, Literatura Polska zł. 160.— Szelągowski, Historia średniowieczna 70.—, Szelągowski, Historia nowożytna 70.— Seredyński, Wiadomości z Handlu 45.—, Nuckowski, Logika 40.—, Reklama, cele, rodzaje, środki 55.— Chów Królików nowość poważne 20.—, Powieści: Ewa 20.—, Grzech 25.—, Tornado 20.—. Uszczęśliwiciel 15.—, wysyła za pobraniem pocztowym Kraków, skr. poczt. 592.

KUPIĘ OBRAZY FOTOPLASTIKONOWE. Oferty do Gaz. Lw. 10095

SPRZEDAM: ubranie męskie, futro damskie, płaszcz zimowy, kostium, suknię, bluzkę, kapę na stół, neceser, pantofelki 35, 36, 37, 39, półbuciki męskie 42 buciki dziecinne używane, parasol, skarpetki ciepłe, rękawiczki damskie, lisa rudego, — kołnierz, zegarek damski złoty, wózek Konkon głęboki, kilim 6 m. kw. Król. Jadwigi 38, II. p., m. 9. v

OZDOBY CHOINKOWE. Ceny fabryczne. Warschau C 1, Postfach 356

KUPIĘ linoleum 1 m. kw. albo więcej. Fryzjer, Lwów, Piekarska 10.

FORTEPIAN czarny, krzyżowy, jak nowy, sprzedam. Nowacki — Lwów Piłsudskiego 17. 9544

SPRZEDAM kołnierz żółty lis, parasolkę. Leśna 19, m. 28, od 6.30. v

UNIWERSALNY instrument i niwelator z 2 łatami do sprzedania. — Listy do Gaz. Lw. 9540

SPRZEDAM Chemię nieorganiczną Tołłoczki. Lwów, Poniatowskiego 10 mieszk. 4 od 12—4. v

FARBY do włosów we wszystkich odcieniach do nabycia „Kosmetyka" Batorego dziewięć. 10084

MASZYNĘ do pisania kupię. Oferty „Maszyna" „Reklama" Lwów — ul. Sykstuska 21. 10082

SPRZEDAM PŁASZCZ jesienny, kostium włóczkowy. Obertyńska 32 — mieszk. 8, od 2—3. v

SPRZEDAM kurtkę skórzaną „Nappa" na średniego. Listopada 36, — II. p., m. 9, prawy ganek. 9567

MASZYNA do pisania „Adler" Mod. 25, prawie nowa do sprzedania. Listy Gaz. Lw. 9569

SPRZEDAM patefon leningradzki — Mickiewicza 12, m. 12. v

SPRZEDAM siatkę do łóżka ewent. zamienię za łóżko drewniane. Listy Gaz. Lw. nr 9575:

GŁĘBOKI wózek dam za sportowy ewent. sprzedam. Kampiana siedem, mieszk. 1, od 19—20. v

DO sprzedania kuchenka żelazna nie używana bez bratrury, rozm. blatu 65×40 ctm. oraz beczka na kapustę 100 l. nowa dębowa. Grochowska 17

FORTEPIAN, pianino krzyżowe natychmiast kupię. Sobieskiego dwa — mieszkanie 12 ganek. 9323

KUPIĘ pół[illegible] brązowe sportowe nr 39, dobry stan. Krasińskiego 10, od 2—3 godz. 9583

KUPIĘ sterylizator na dwudziestkę Stryjska 46 c, m. 6, 2—6. v

SPRZEDAM kurtkę na wysokiego — spód koty amerykańskie, kołnierz oposy, wierzch bielski, stan dobry. pończochy przeciw żylakom, długie, dziane, marki „Academic", skórkę lisa żółtego. Stryjska 46 c, 6, 2—6.

DLA techników lasowych sprzedam piękny zbiór owadów i próbki drzew. Roczniki „Łowca" „Sylwanii" — Przewodnik techn. leśny, „Regulacja rzek" inż. Matakiewicza, „Miernictwo" inż. Wojtana" i inne książki z działu lasowego. Kłuszyńska pięć, parter, ofic., m. 9, Łyczaków. v

BECZKI dwieście, sto, pięćdziesiąt litrowe, sprzeda Wołyńska ośm. 9287

SPRZEDAM 2 kilimy 3—5 metr. — płaszcz jesionka czarna na tęgiego wysokiego i kurtkę brązową skórzaną. Oficerska 22, tylko od g. 13-17

SPRZEDAM łapki breitschwancowe (blam) piękne. Oglądać od 12—2 g. Nabielaka 17, II. p., m. 6. 9196

SPRZEDAM breitschwance — fason modny, wielkość średnia i używany płaszczyk granatowy zimowy z kołnierzem futrzanym dla dziewczynki lat 8. Oglądać od 1—3 g., Lenartowicza 9, I. p., m. 6. 9195

SPRZEDAM fagot i harmonię bajanową. Ul. Wienerstr. 5/1 I p. Osiadacz — od 11—2. 9153

KUPIĘ pantofelki nr 36 i reformy ciepłe 6-ka wszystko stan pierwszorzędny. Ossolińskich 6. sklep. 9312

SPÓD FUTRZANY (cybety), płaszcz zimowy damski noszony sprzedam; Sobińskiego 17, I. p., m. 2. 9315

KUPUJĘ kołdry, materace używane w dobrym stanie. Łyczakowska 89: Rzeszowski 8507

SPRZEDAM wózek głęboki i łóżeczko dziecięce żelazne. Kochanowskiego 73, mieszk. 6 9369

SPRZEDAM tapczan orzech kaukaski z poduszkami, szafkę, szafkę na gramofon i cztery foteliki. Batorego nr 24, stolarz. 9415

DO SPRZEDANIA nowy kapelusz welurowy męski Hückla prima nr 56, czarny wierzch na futro męskie na średniego, buciki dziecięce od 1—2 lat. Własna Strzecha 5. 9336

KLARNET „B" nowy „Kohlerta" z futerałem najmniej 20 kl. kupię. podać stan, cenę i adres do: Stryj Hansahoff „Muzyk". 9333

KUPIĘ kostium w bardzo dobrym stanie na średnią ,szczupłą Gipsowa 52 (ostatni przystanek „7" w prawo), od godz. 5—7 9122

SPRZEDAM kilim 2×1½, poduszkę, garnitur do wódki, wszystko w bardzo dobrym stanie; godz. 3—5, ul. Hilarowicza 33, mieszkanie 3, Kolonia profesorska. 9332

SPRZEDAM dwa palta męskie używane jesienne i rajtki nowe. Lwów Rycerska 2, m. dwa. 9376

2 KOŁDRY jedwabne sprzedam, ul. Łyczakowska 89, mieszk. cztery. 9374

SPRZEDAM płaszcz damski zimowy brązowy, kurtkę damską spód baran biały, piżamę męską jedwabną, pierwszorzędny szal męski wełniany ul. Zofii 20, mieszk 2. 9396

SPRZEDAM okazyjnie biurko rzeźbione i obraz olejny. Lenartowicza 5, II. p., Herman od 16—18 9453

KUPIĘ gitarę strój włoski; Listy do Gaz. Lw. nr 9446

KUPIĘ białą koszulę do smokinga nr 37 kołnierzy stojący, biały motylek. Zgłaszać się od 9—11 i od 13—15, Gródecka 11, II. p., drzwi 5 na prawo. 9451

KUPIĘ białe damskie meszty numer 35—36 w jaknajlepszym stanie. — Zgłaszać się od 9—11 i od 13—15, Gródecka 11, II. p., drzwi nr pięć na prawo. 9452

KRYMKA na średnią, stan pierwszorzędny do sprzedania. Wiadomość — telefon 279—26. 9539

WÓZEK głęboki biały nowy sprzedam. Kleparowska 7 a, mieszk. 11, od godz. 14—16. 9431

SPRZEDAM fortepian i krymkę na średnią. Sakramentek 24, II. piętro mieszkanie sześć 9355

ELEKTRO-LUX oryginalny, kompletny 220 v. mało używany — do sprzedania. Zadwórzańska 19, m. 12 II. piętro do 9 i od 17 godz. 9353

DO sprzedania ubranie męskie na wysokiego i urządzenie sklepowe w dobrym stanie. Wiadomość ul. Ptaśnika 31 (pukać) Kolonia profesorska, od godz. 1—3. 9461

SPRZEDAM pięknego srebrnego lisa, futro damskie kryte na średnią, dentystyczną bormaszynę elektryczną. Zgłoszenia: Św. Piotra 11 a — mieszk. 4 parter. 9522

KASETĘ próżną na srebro stołowe 12 osób kupię. Gaz. Lw nr 9517

SPRZEDAM KOSTIUM ciemny na watalinie dla mniejszej Lwów, ul. Łyczakowska 70 m. 5. 10088

UBRANIE STALOWE na średniego, tęższego oraz MESZTY beżowe nr 35 franc. obcas, okazyjnie sprzedam — Piekarska 18, mieszkanie dziewięć.

KUPIĘ tryby do tokarni, moduł 1.5 Luks. Zamojskiego 18. 9421

OZDOBY CHOINKOWE, świecidełka, zaczynamy sprzedaż od 10 października. Wysyłamy za zaliczeniem Hauna Mirecka, Warszawa, Marszałkowska 102, m. 33. 4930

KUPIĘ meszty damskie szewro 38, w bardzo dobrym stanie. Stryjska nr 20, mieszk. 9. 9516

KUPIĘ maszynę krawiecką Singera oraz dywan. Wiadomość proszę kierować: Chodkiewicza 6, m. 8. 9467

SPRZEDAM ubranie czarne, spodnie w paski, portfel piękny, „Zmierzch Izraela" Rolickiego, statyw fotogr. Pawlikowskiego 16, III. p., m. 7. od godz. 1 do 5. 9458

SPRZEDAM wzmacniacz grający bez anteny w dobrym stanie. Ulica BOIMÓW 16 II p. m. 3. 10190

SPRZEDAM płaszcz damski, spód nutria, kołnierz wydra amerykańska oraz dwa lisy rude duże. Wiadomość Kochanowskiego 71 mieszk. ośm — od godz. 12 do 5. 10138

SINGERA maszynę krytą sprzedam. Kordeckiego siedem, mieszk. trzy — w podwórzu. 10203

TANIO sprzedam maszynę do szycia pierścieniową, dobrze szyjącą nie krytą. Kleparowska 4, I. p., m. 8.

SPRZEDAM nowe rajtki (pricezy) jasne gabardynowe. Wiadomość ul. Pułaskiego 16 m. 1. 10234

SPRZEDAM czarny płaszcz rypsowy zimowy, kapy na łóżka, czarną jedwabną suknię. Lwów, ul. Sobieskiego 2, II p. m. 14. 10225

SPRZEDAM płaszcz selskinowy fason modny wolny. Lwów, ul. Bielowskiego 5 m. 4 I p. od 9—11

SPRZEDAM PATEFON marki rosyjskiej z PŁYTAMI. Wiadomość Sklep V. E. M. Akademicka 26. 10007

PŁASZCZ studencki (spruty) — młynek do zboża sprzedam. Lwów, Łyczakowska 4/5. v

SPRZEDAM KAPELUSZE Hückla: brązowy i ciemny welurowy — nr 57—58. Wernyhory 24, m. 5. 9579

KUPIĘ męski pulower granatowy lub ciemno - popielaty, welurowy kapelusz popielaty nr 57 oraz ciepłą dolną bieliznę męską. Wszystko w pierwszorzędnym stanie Wyspiańskiego 11 a, m. 5, od 3—5 godz.

ZAMKI błyskawiczne, grzebienie — szczotki, sznurowadła, korki do butelek, pasta do obuwia, sprzedaż fabryczna D/H. Kurowski, Warszawa, Plac Napoleona 9. 4928

✝ **FRANCISZEK HOLECZEK**
gł. buchalter tartaku w Mikuliczynie, lat 36, zmarł nagle dnia 30. września 1943 na posterunku swojej pracy. Pogrzeb odbył się w Mikuliczynie dnia 3. października. MSZA ŚW. ŻAŁOBNA będzie odprawiona dnia 8. października 1943 w piątek, o godz. 7-mej rano w kościele Św. Łazarza przy ul. Kopernika nr 27. Do udziału w nabożnych modłach zapraszają

Żona, Dzieci ś. p. Zgasłego oraz Rodzina.

KUPIĘ białe futerko lub ciepły płaszczyk dla dwuletniej dziewczynki. Lwów, Wyspiańskiego 40, m. 5. p

PATEFON walizkowy „Odeon" sprzedam, ul. Bernsteina 6, II. piętro — mieszk. 8, po godz. 18-tej. 9915

ZAKOPIANKI, śniegowce, pantofle, drewniaki poleca: Firma „Szczepko, Tońko" Kraków. Hala Targowa 22.

SPRZEDAM PATEFON walizkowy marki Leningradzkiej zupełnie nowy Wiadomość pl. Strzelecki 10 m. trzy

WÓZEK głęboki w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Oglądać od 3—5, Wagilewicza 3 m. 8. 4680

ADAPTER amerykański automat — wraz z wzmacniaczem — w dużej skrzynce stojącej, piękny silny ton, sprzedam. Grottgera 10 m. 6. 9801

SYPIALNIĘ nowoczesną sprzedam; plac Strzelecki 2, m. 3. 9503

FORTEPIAN angielska mechanika najnowocześniejszy prawie nowy — FISHARMONIĘ dużą kościelną — sprzedam, Gipsowa ośm. 10026

KUPIĘ futro (popielice, piżmaki), w dobrym stanie. Cena obojętna. — Listy do Gaz. Lw. 4957

KSIĄŻKI KUPIĘ: „Dzieje Powszechne" Bondy 15 t. Encyklopedie „Świat i Życie" 5 t. oraz tom 5 ty. „Trylogię" oraz całe „Pisma" Sienkiewicza i Prusa, „Życie zwierząt" Brehma. Listy tylko z cenami do Adm. Gaz. Lw. nr. 10115

PT. FRYZJERZY! Aparaty do suszenia włosów „Wicher" nowość — oraz inne wszelkie przybory fryzjerskie np. suszki „Fön" kosmetyki itp. posiadamy stale na składzie. Całkowite urządzenie zakładów. Przyśpieszona wysyłka na prowincję. Br. Stryjkowski, Warszawa, ul. Mokotowska 40, tel. 9—31—91 4714

FUTRO męskie w dobrym stanie — sprzedam. Piłsudskiego 11, m. trzy

Z DNIA

DZIŚ ZACIEMNIAMY:

Początek 17·30
Koniec 5·00

ALARM LOTNICZY
10-sekundowe sygnały
ODWOŁANIE
długi sygnał 1-minutowy

I. Urząd Dzielnicowy wydaje karty rozpoznawcze

I Urząd Dzielnicowy m. Lwowa zawiadamia, że będzie wydawał karty rozpoznawcze (Kennkarty): dnia 8 bm. od Nr I/A/01001 do Nr I/A/01300, dnia 9 bm. wydawać będzie karty rozpoznawcze tym osobom, które w oznaczonych dniach kart rozpoznawczych nie pobrały, a to od Nr I/A/00001 do Nr I/A/01300.

Nowa siedziba żeńskiej szkoły rzemieślniczej

Dyrekcja Publicznej Szkoły Rzemieślniczej Żeńskiej we Lwowie zawiadamia młodzież szkolną i zainteresowanych o zmianie lokalu. Dnia 4-go bm. przeprowadzono szkołę z ul. Piekarskiej 9, do budynku przy ul. Skarbkowskiej 21.

Nauka odbywa się nadal normalnie. Dyrekcja wzywa uczenice do dalszego uczęszczania.

Wyniki ciągnienia loterii liczbowej z 6. bm.

przedstawiają się następująco: Pierwsze wywołanie — 18, drugie — 5, trzecie — 2, czwarte — 57, piąte — 90.

Zamiast kwiatów

na trumnę ś. p. Profesora Dra Bolesława Jałowego złożyli na cele charytatywne zł 6,944 — pracownicy Instytutów Prof. Weigla przy ul. Potockiego 45 i Mikołaja 4.

Na P. K. Op. złożyli:

Zamiast wieńca na trumnę śp. Magdaleny Marciniak zł 100 — pracownicy drukarni „Lemberger Zeitung — Betrieb II". — Schultz Kazimierz z Kozowej zł 78. — Bryniuk Juliana i Bogusz Irka zebrały w czasie zorganizowanej przez nie zabawy kukiełkowej zł 24. — Pracownicy „Eierabteilung" zł 520. — Krucjata Eucharystyczna przy kościele św. Elżbiety zł. 65. — Pracownicy firmy „Carlowitz" zł 175. — Zamiast wieńca na trumnę tragicznie zmarłego kolegi śp. Leona Woźniackiego pracownicy kolejowi stacji Lwów—Podzamcze zł 487. — Prac. Instytutu Prof. Weigla (Potockiego 45) dla uczczenia śp. Prof. Dra Bolesława Jałowego zł 2,944. — Pracownicy firmy Henning-Laokon w miesiącu wrześniu zł 400. — Zamiast kwiatów na trumnę śp. Marii Wójcikowej zł 100 — Stanisławowie Ehrbarowie. — Delegatura P. K. Op. w Borysławiu kwotę 6,000 zł, złożoną przez pracowników przemysłu naftowego.

W NIESIENIU POMOCY WSPÓŁPRACUJE CAŁE SPOŁECZEŃSTWO POLSKIE Z POLSK. KOM. POMOCY.

Dzisiejsza postać handlu w dystrykcie Galicji

Przeszłość handlu zarówno hurtowego jak i detalicznego na terenie obecnego dystryktu Galicji miała swoje szczególne warunki, a znów po nich nastały inne, zupełnie od poprzednich odmienne za czasów sowieckiego dwulecia tak, że tworzenie nowej struktury handlu na tym obszarze nie była i nie jest rzeczą łatwą tym bardziej, że przy najlepszym planie rozbudowy na nowo nie można, nie wolno jej przeprowadzać w sposób nagły, gwałtowny, gdyż groziłoby to zbyt silnymi zaburzeniami gospodarczymi.

Dwuletnia dotychczasowa praca władz gospodarczych doprowadziła do stanu, który jakkolwiek nie może być uważanym za taki, jakim by miał być już w czasie pokojowym, to jednak jest wyrazem konsekwentnego dążenia do równowagi, ładu w takich granicach, na jakie pozwala doba wojenna.

Współczesny stan handlu w dystrykcie Galicji da się przedstawić w następujący sposób:

Handel hurtowy jest reprezentowany przez hurtownie powiatowe i hurtownie fachowe. W każdym powiecie istnieje hurtownia, a kierownictwo każdej z nich przejął fachowiec narodowości niemieckiej; tymi kierownikami są doświadczeni eksporterzy, którzy pracowali w wielkich firmach handlu zagranicznego w Hamburgu, Gdańsku i in. Hurtownicy powiatowi mają za zadanie zaopatrywać w najważniejsze towary, a przy tym rozdzielają oni między ludność rolniczą te artykuły gospodarcze, jakie ona ma prawo nabywać na podstawie punktów premiowych otrzymanych przy zdaniu kontyngentu produktów rolnych i hodowlanych. Ażeby zaś rozprowadzenie tych „premiowych" towarów mogło się sprawnie odbywać, hurtownicy ci pozakładali w węzłowych punktach komunikacyjnych sklepy detaliczne, znane jako niemieckie domy handlowe. Tego rodzaju domów handlowych powstało ponad pięćdziesiąt.

Od hurtowni powiatowych należy odróżnić fachowy handel hurtowy. Hurtownie fachowe istnieją we Lwowie jako w stołecznym mieście dystryktu. Ci hurtownicy uprawnieni są do działalności handlowej nie tylko na obszarze tego dystryktu, lecz w ogóle w całym G. G. Ilość tych hurtowni jest ograniczona; właścicielami tych firm obok Niemców są także kupcy narodowości nieniemieckiej — jest w tym także Polak. Dobór hurtowników odbywał się w myśl zasad ścisłej fachowej selekcji.

Nie mniej pilnie zważano na fachowość i kupieckie kwalifikacje starających się o koncesje na prowadzenie handlu detalicznego, a przy tym wymagano wykazania się z posiadania dostatecznego kapitału obrotowego. Handel detaliczny w większych miastach jest zróżniczkowany na gałęzie fachowe, natomiast po wsiach i w małych miasteczkach wolno było otwierać sklepy towarów mieszanych. Tzw. domy handlowe tj. firmy przedstawiające wieloszczeblowe przedsiębiorstwo handlowe łączące hurt z detalem i zastępstwem handlowym obecnie nie istnieją. Detalistami są z reguły kupcy należący do obu narodowości zamieszkujących dystrykt Galicję. Detaliści Niemcy są jedynie we Lwowie — są to właściciele sklepów przeznaczonych dla Niemców (głównie sklepów spożywczych).

W handlu detalicznym silną pozycję zajmują oddziały handlowe spółdzielni („Społem" „Narodna Torhowla" i in.); są to sklepy z towarami mieszanymi, prowadzące też sprzedaż artykułów żywnościowych — tytoniu, wódki, towarów włókienniczych ani obuwia sklepy należące do spółdzielni na składzie nie mają. Sklepów spółdzielczych jest obecnie ponad 3000 tj. dwa razy tyle co indywidualnych handli detalicznych; razem więc detal posługuje się skromną narazie liczbą 4500 sklepów; t. zn.. że jeden taki sklep przypada na 1000 mieszkańców. Lecz to odpowiada współcześnie przyjętej zasadzie, że należy osiągnąć najwyższą sprawność w rozdziale towarów przy użyciu jak najmniejszej ilości przedsiębiorstw handlowych.

Na polach podlwowskiej wsi

Jesień. Już po zbiorach. Lecz prace rolnika w polu nie są ukończone.

I na polach wsi podlwowskiej praca idzie. Po zbiorze ziemniaków przystąpił tu wieśniak do sprawienia ziemi pod zasiew pszenicy a bezpośrednio potem do samego siewu.

W tej chwili przygotowuje on rolę do uprawy zbóż jarych i roślin okopowych. Orze. A orkę robi głęboką. Wie, że taka orka zapewni mu dobry plon. Byle tylko nie za głęboko, aby martwicy nie wydobyć na wierzch. Głęboka orka ułatwia przenikanie powietrza i wilgotności w glebę, która dzięki działaniom mrozu kruszeje i staje się sprawną. Orka jesienna niszczy nadto nasiona chwastów, które już po orce płytkiej, czyli podrywce zdołały wzejść. I o tym wie rolnik podlwowskiej wsi.

Kosów — miasto sadów i will

Przepięknie położony w rozległej kotlinie, nad dopływem Prutu, Rybnicą — osłonięty od zachodu i północy grzbietem gór, nie przepuszczających wiatrów — Kosów oddawna znany był jako miejscowość letniskowa i turystyczna.

Dzięki swemu geograficznemu położeniu posiada Kosów najłagodniejszy klimat w Generalnym Gubernatorstwie; z tego też powodu rozwinęło się tu i stoi na bardzo wysokim poziomie sadownictwo. — Owoce kosowskie szczególnie śliwki, jabłka i orzechy posiadają swą ustaloną sławę. Sady owocowe otaczają Kosów i ciągną się hen aż po granice rumuńską — po Kuty.

Niemniejszą sławę przyniósł dla Kosowa zakład przyrodoleczniczy dr Apolinarego Tarnawskiego. Za wzorem istniejącego już w połowie ubiegłego stulecia zakładu przyrodoleczniczego Bernaczyka w pobliskim Pistyniu — założył dr Tarnawski w r. 1891 podobny zakład w Kosowie, czym dał początek rozwojowi Kosowa, jako miejscowości letniskowej i turystycznej.

Dzisiaj, niestety, szalejąca zawierucha wojenna i tu wywarła swój wpływ. Ruch turystyczny niemal że zamarł, przepięknie położone, tonące w sadach wille na Moskalówce świecą pustką.

Największe bogactwo naturalne tych stron stanowią lasy. Większą własność leśną w tych stronach obejmowała Fundacja St. hr. Skarbka, hr. Bawórowskich, oraz dra Leonarda Tarnawskiego. W drzewostanie przeważa buk oraz świerk z domieszką jodły W lasach tych jest wielka ilość zwierzyny. Szczególnie w wyższych rejonach w okolicy Żabiego i Hryniawy żyje jeleń karpacki, znany z pięknych rogów, spotykane są rzadkie drapieżniki, jak niedźwiedź, żbik i ryś.

Historyczna przeszłość Kosowa, jest raczej skromna. Na terenie Kosowszczyzny nigdy nie rozgrywały się ważne wypadki dziejowe — stanowiła ona jedynie drogę przemarszów rozmaitych wojsk, nigdy natomiast nie była terenem poważniejszych walk. Samo miasto Kosów zawdzięcza swe powstanie rodowi Kossakowskich, którzy wybudowali tu zamek, znajdujący się niegdyś na panującej nad miastem górze zamkowej, oraz już dziś nieistniejącemu klasztorowi Bazylianów.

Pierwsze auto w Drohobyczu

Przed 40 laty Drohobycz nie znał jeszcze auta. Wprawdzie dyrektor rafinerii „Galicja" zakupił jakąś maszynę do jeżdżenia, ale na mieście jej nie pokazywał i tylko domysły niepokoiły społeczeństwo drohobyckie.

Dopiero w 1904 r. dyrektor Szpitala Powszechnego dr Bronisław Kozłowski, znakomity chirurg, którego Lwów Drohobyczowi zazdrościł, kupił sobie ładny, czerwony pojazd, zwany wówczas samochodem, bo jeździło się nim bez koni.

Pan dyrektor, ile razy na miasto wyjechał, napędzał wszystkim dużego strachu, choć trafiali się i odważniejsi, którzy podchodzili pod samo auto, aby dzieci odpędzić, gdyż te zawsze z wielkim krzykiem oznajmiały swoją radość i gromadnie gapiły się na ciekawy, benzynowy powóz. A było się czemu przypatrywać: maszyna jedzie sama, dyszla nie ma, koni nie ma, woźnica bez bata siedzi na przodzie i zamiast lejców trzyma przed sobą jakieś kółko z rączką, to znów trąbi jak chłopak na odpuście, a spod kół wozu wybucha gaz śmierdzący, że aż się duszno robi i na kaszel się zbiera, maszyna zaś trzaska tak hałaśliwie, jakby pluton żołnierzy walił z karabinów do oznaczonego celu.

To też, gdy czerwony samochód pana doktora zjawiał się na ulicy, kto żyw, skręcał w bok, jeśli nie było domu, to do rowu, przez rów i dalej w pole, byle jadącemu nie zawadzać, a swoje życie od nieszczęścia ochronić.

Ale ku radości gawiedzi samochód pana dyrektora psuł się dość często. Maszyna się zacinała i ani rusz naprzód nie chciała się posunąć. Wówczas mechanik złaził z wozu, kręcił na przedzie korbą, wóz cofał, znów kręcił i kręcił, od dymu ciemno robiło się na ulicy, a gdy wreszcie po dobrej udręce wóz raczył ruszyć z miejsca, huraganowym okrzykom tłumu nie było końca.

Wkrótce taka zabawka sprzykrzyła się panu doktorowi, tym bardziej, że trzeba było płacić za rozmaite szkody, bo i ludziom tu i ówdzie coś się oberwało i konie się płoszyły, stawały dęba, wozy się wywracały, przeto samochód sprzedał i po staremu już do śmierci jeździł fiakrem, a kochanego przez siebie Drohobycza i swego szpitala nie opuścił, choć ofiarowywano mu uniwersytecką katedrę we Lwowie i w Warszawie.

Olbrzymie smoki ciężarowe przewalają się dziś z hukiem przez ulice dźwigając potężne ładunki, które nie przeszkadzają w rozwijaniu dużej szybkości. Uregulowany ruch jezdni nie dziwi dziś nikogo, a strasz tylko tych, którzy nie stosują się do przepisów narażając swoje życie i bezpieczeństwo.

Tylko 40 lat upłynęło, a ile przeżyliśmy zmian, które narzucił postęp i technika.

Dynia środkiem odżywczym

Dynia jest cennym i pożywnym owocem, który bardzo dużo gospodyń chętnie nabywa i po największej części marynuje. Zwłaszcza w tym roku, w którym ogórki obrodziły w mniejszej ilości, niż poprzednio, dynia spełnia rolę wyrównawczą. Zastosowanie dyni jest bardzo różnorodne. Można ją dodawać w wielu postaciach, jako dodatek do sałat ziemniaczanych i mieszać z innymi jarzynami. Ponadto dynię można marynować. Wreszcie z dyni można robić pożywną marmoladę pod warunkiem jednak, że będzie zmieszana z jabłkami albo śliwkami, względnie obu wymienionymi owocami. — Mniej więcej jedną trzecią część dyni, miesza się z jedną trzecią częścią jabłek, małą filiżanką octu i mieszaninę tę gotuje się około dwóch godzin; następnie dodaje się jedną trzecią część cukru i gotuje się jeszcze raz. Po zagotowaniu otrzymaną marmoladę umieszcza się w przygotowanych naczyniach, które należy szczelnie zamknąć. Wielkie owoce dyni w naturalnym stanie można przechowywać w zimnych, wolnych od mrozu pomieszczeniach aż do grudnia aby je w świeżym stanie spożyć. Z dyni można robić doskonałe kompoty i zupy oraz sporządzać z niej jednodaniowe obiady.

CISZA

Czy wolno nam o niej teraz myśleć — o upragnionej ciszy, gdy grzmią na froncie armaty, biją bomby, granaty na froncie i na miasta pozafrontowe?

Nie tylko wolno ale i potrzeba — właśnie dlatego, że tak jest.

Budzimy się ze snu o jeszcze słonecznym brzasku już niestety jesiennego poranku dnia blisko trzyipęcsetnego, dnia tak bardzo odeszłego od dawnych stosunków życiowych.

Podówczas „pani domu", obecnie swoja i swoich jedyna pracownica domowa rozpoczyna swoją uciążliwą pracę sprzątaczki, praczki, prasowaczki, szwaczki itd. oraz kucharki, która dokonuje nieraz cudów przygotowania jednogarnkowego obiadu-kolacji na tle ziemniaczanym, dla powrócić mających z pracy, nieraz cało dziennej, swoich domowych.

A ci domowi często prawie przebiegszy daleką drogę do swoich warsztatów pracy wysilają się na dokonanie jej w ilościowo i jakościowo znacznie odmiennych warunkach; praca biurowa, czy w warsztacie rzemieślniczym, w hali fabrycznej, czy w poradni lekarskiej — gdziekolwiek bądź — absorbuje myśl i wszystką siłę, bo tak trzeba, bo tak być musi.

Praca jest ciężką, bo zapotrzebowania jej są coraz poważniejsze, a wraz z nimi równolegle i żądania społeczne wzrastają, przy czym możliwości pomocy dla nich coraz to hardziej uciążliwsze, a często zresztą i życzenia zgłaszających się o nią są nie do spełnienia.

Wśród tej pracy budzi się pragnienie odpoczynku i wytchnienia w... ciszy!

Wracamy wreszcie do domu. Przy stole rodzinnym, czasem — zrzadka jednak — z sąsiadami czy znajomymi jeszcze wspomnienia pokonywanych w ciągu dnia trudności; nie daje to zupełnego, tego wymarzonego spokoju — w ciszy. Zdarzy się jakaś cudem zdobyta książka, może nawet czasem gdzieś jeszcze prawdziwie dzisiaj pamiątkowy fortepian, pozornie sprzeczny z fizycznym pojęciem ciszy — a przecież — po dniu gwarnym, to także „cisza", wśród której możemy „wracać do siebie".

Choć dalecy od fantazji poetyckiej marzymy jak było — jak będzie.

Ale wtedy — pamiętajmy — by nie martwić się, gdyż „co się stało, tym się nie martw, bo tego już nie zmienisz — co się stanie tym się także nie trap, bo nie wiesz co to będzie! Teraz cieszmy się, że jeszcze jesteśmy razem". Cieszmy się ciszą w tej pożądanej, koniecznej dla przetrwania, choć tak skąpo odmierzonej ciszy, która błogo wpływa na zrównoważenie ducha; w niej odnawiają się siły duchowe i fizyczne do jutrzejszej dalszej pracy.

Więc w ciszy ufajmy przyszłości.

Dr A. K. Z.



Piękno jesiennego lasu

Już było k wieczoru...

Pierwszy w poezji polskiej opis wieczornej godziny

GDY JUŻ BYŁO K WIECZORU, SŁOŃCE ZACHADZAŁO,
JASNE NAZAD PROMIENIE PO GÓRACH PUSZCZAŁO.
CIEMNOŚĆ OD WSCHODU SŁOŃCA ZIEMIĘ POKRYWAŁA,
A MGŁA SZARA PO GÓRACH TEŻ SIĘ PODNASZAŁA.
OBACZYWSZY MŁODZIENIEC IŻ JUŻ NOC PRZYCHODZI,
A IŻ KAŻDE ZWIERZĄTKO JUŻ NA POKÓJ GODZI,
PRZYSZEDŁ NAD PIĘKNĄ RZECZKĘ, CICHUTKO PŁYNĄCĄ
WODĘ W SOBIE, BY KRYSZTAŁ, NADOBNĄ MAJĄCĄ;
RYBKI SIĘ PO NIEJ MIECĄC NA BRZEGACH IGRAJĄ,
ZIÓŁKA, TRAWKĘ, ROBACZKI, SIĘGAJĄC CHWYTAJĄ.
OLIWNE DRZEWKA WSZĘDY PRZY BRZEGACH ZIELONE
STOJĄ PIĘKNYM PORZĄDKIEM, JAKO ROZSADZONE.
ZABAWIŁ SIĘ, DZIWUJĄC, AŻ GO CIEMNOŚĆ ZASZŁA,
I OWA ZORZA ŚLICZNA JUŻ MU BYŁA ZGASŁA.

Z „Wizerunku żywota człowieka poczciwego" (r. 1588), napisanego przez Mikołaja Reja z Nagłowic.

✝ **ANDRZEJ MAZUR** inwalida wojenny, kioskarz firmy „Atlas", zmarł dnia 6-go października 1943 r. przeżywszy lat 66. Obrzęd pogrzebowy odbędzie się dnia 8. października br. o godz. 15-tej z Domu Pogrzebowego ul. Kochanowskiego 94, na który zaprasza pogrążona w smutku **Żona z Córką.**

✝ Za spokój duszy śp. **ZOFII** z Gergowiczów **KUHNOWEJ**, emerytowanej nauczycielki, wdowy po profesorze Szkoły Przemysłowej, zmarłej dnia 29. września 1943 r., odbędzie się w sobotę dnia 9. października 1943 o godz. 9-tej rano w kościele OO. Bernardynów NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE na które zapraszają Przyjaciół i Znajomych w głębokim smutku pogrążeni **Wnuk i Rodzeństwo**

✝ W pierwszą najboleśniejszą rocznicę śmierci naszej Najukochańszej Córki i Siostry śp **IZABELI TENEROWICZ**, odbędzie się MSZA ŚW. w Katedrze Ormiańskiej dnia 10. października 1943, o godz. 12. w południe w kościele OO. Karmelitów dnia 14. października 1943, o godz 9-tej rano i w kościele Św. Marii Magdaleny dnia 24. października 1943 r. o godz. 8-mej rano na którą zapraszają Krewnych, Koleżanki, Kolegów i Znajomych Zmarłej **Rodzice z Córka.**

✝ Za spokój duszy ś. p. **EDWARDA SZERĘKOWSKIEGO** nadleśniczego D. L. P. zostanie odprawiona MSZA ŚW. o godz. 10-tej rano w kościele OO. Jezuitów w sobotę dnia 9. października 1943 roku — o czym zawiadamia **Żona.**

✝ Za spokój duszy mego nigdy nieodżałowanego męża ś. p. Inż. **FRANCISZKA OTTOKARA PONIŻILA**, lat 41 asesora P. K. P. Lwów, zostanie odprawiona 9. października b. r. w sobotę o godz. 7.30 rano MSZA ŚW. w kościele parafialnym Św. Antoniego, poczem nastąpi o godz. 9-tej ekshumacja zwłok do własnego grobowca na cmentarzu Łyczakowskim na które to obrzędy zaprasza Kolegów i Znajomych w ciężkim smutku pozostała **Żona.**

✝ W pierwszą rocznicę śmierci śp. **JANA SADKOWSKIEGO** emeryt. maszynisty kolejowego P. K. P., ukochanego Męża i Ojca odprawiona zostanie MSZA ŚW. ŻAŁOBNA przed Wielkim ołtarzem w kościele OO. Bernardynów w sobotę 9. października 1943 r., o godz. 8-mej rano, o czym zawiadamiają **Żona, Dzieci, Wnuczki i Rodzina.**

PODZIĘKOWANIE.
Wszystkim tym, którzy wzięli udział w ostatniej drodze najdroższego naszego Męża i Ojca inż. **MARIANA PRZYBYŁOWSKIEGO**, księdzu Włodzimierzowi Siekierskiemu, ks. prob. Józefowi Czapranowi, Kolegom biurowym i współpracownikom oraz wszystkim Przyjaciołom i Znajomym, którzy okazali nam tyle współczucia w tych ciężkich chwilach, składamy tą drogą serdeczne podziękowanie.
Żona, Córka i Synowie.

POLECENIA GODNE FIRMY

ABAŻURY wytw. „Fox" Kraków Sławkowska. 4771

IGŁA patefonowa o szafirowym końcu na 100 płyt po rewelacyjnie niskiej cenie 5 zł. za sztukę wysyła firma Kontakt, Kraków, Strądom 18 za zaliczeniem na fakturę — tylko w większych ilościach. Na żądanie bezpłatny wzór. 28607

DLA WAS DZIECI POLECAMY — nową piękną książeczkę z kolorowymi obrazkami p. t. W. Paszkowska „LISKOWE WIERSZYKI". Wesołe wierszyki z przygodami dzieci w lesie. Cena 9 zł. z przesyłką poczt. 10.80 zł. Doskonała książeczka do czytanek — dla młodszych klas — szkół powszechnych. Do nabycia w każdej księgarni. — Wydawnictwo Księgarni MICHAŁ KOWALSKI — LWÓW, LEGIONÓW 19.

KSIĘGARNIA H. ŁOPIEŃSKI, Lwów KOPERNIKA 12, kupno i sprzedaż książek z różnych dziedzin wiedzy.

LEKARSKIE INSTRUMENTY I ELEKTROMEDYCZNE APARATY poleca we wielkim wyborze firma MGR B. BOJKO, Lwów SYKSTUSKA 2. Tamże kupno i naprawa używanych aparatów i narzędzi. 4833

GIPS murarski, modelarski, ESTRICH dentystyczny i chirurgiczny stale na składzie. „EL—BE—HA" — Lwów. Schlachthofstr. (Rzeźnicka) 9

WYSZŁA z druku książka: „PRZYGODY ROBINSONA KRUZOE" — powieść dla młodzieży z 8 ilustracjami w tekście, barwna okładka — około 200 stron druku, oprawa kartonowa półpłócienna. WYDAWNICTWO KSIĘGARNI MICHAŁ KOWALSKI, LWÓW, LEGIONÓW 19. Do nabycia w każdej księgarni. 4862

W KSIĘGARNI — ANTYKWARNI A. KRAWCZYŃSKI — LWÓW, ul. TRYBUNALSKA 18 — sprzedaż — kupno książek nowych, okazyjnych antykwarycznych. Grafika - sztychy

WOLNE POSADY

ABY mieć DOBRĄ POSADĘ, UCZĘSZCZAJ pilnie na NAUKĘ NIEMIECKIEGO!!! GŁĘBOKA 18 v

NATYCHMIAST są potrzebni piekarze na bardzo dobrych warunkach Piekarnia, Mączna 15. 9203

SPÓLNIKA, spólniczkę, — fachowca z branży artykułów gospodarczych który poprowadzi sklep, poszukuję. Listy Gaz. Lw. 9280

POTRZEBNA dziewczyna do wszystkiego od zaraz; dobre warunki. Wiadomość ul. Klonowicza 18 m. 6

DZIEWCZYNĘ do wszystkiego przyjmę na dobrych warunkach. Zgłoszenia: Pasaż Hausmana nr ośm — II piętro, drzwi nr 3 9325

PRZYJMĘ natychmiast fryzjera i fryzjerkę na dobrych warunkach — Leona Sapiehy 27 9362

POTRZEBNI: stolarz, pomocnik stolarski i sekretarka z j. niemieckim, od zaraz. Zgłoszenia: Czereśniowa pięć, m. 1, od 1—3. 9382

SŁUŻĄCĄ do wszystkiego przyjmę. Jabłonowskich 20 II p., od 3—5.

DOBRZE zapłacę samodzielnej uczciwej i czystej służącej. Skup, ulica Krakowska 3. 9493

POSZUKUJĘ furmana na dobrych warunkach możliwie od zaraz. Zgłoszenia: PLAC STRZELECKI TRZY, MIESZKANIE PIĘĆ. 9501

MŁODA POLKA jako gospodyni do niem. domu zaraz poszukiwana, dobre traktowanie i zapłata. Miejscowość obok Lwowa. Pożądana solidna inteligentna osoba, która zna pieczenie i gotowanie. Zgłoszenia Lwów, Gazeta Lwowska nr 10207

DZIEWCZYNA ponad 20 lat do posyłek ze znajomością języka niemieckiego może się zgłosić od 13—14 g. Lwów, Wienerstr 205/1. 10137

DO sześciomiesięcz. dziecka poszukuje się czystej posługaczki — bez spania. Wołyńska 31 m. 18. 10129

ELEKTROBATTERIEFABRIK Lwów Pierackiego 20, przyjmie do pracy fizycznej kilku mężczyzn. Praca akordowa premiowana, — dodatkowy przydział żywności, dobry Ausweis. Zgłoszenia w fabryce od g 8—15

DLA naszej fabryki marmelady poszukujemy: 1 energicznego magazyniera dla magazynu surowców — 1 fachowego kucharza do gotowania marmelady jako zastępcę kochmejstra, 30 dziewcząt lub kobiet — do lekkich robót. Ostfrucht G. m. b. H. Marmeladen u. Essig Fabrik, Lemberg, Sommersteinstrasse 170. 9589

ELEKTROBATTERIEFABRIK Lwów Pierackiego 20, przyjmie do lekkiej pracy fabrycznej kilka kobiet. Dodatkowa żywność dobry Ausweis. Zgłoszenia w fabryce od g. 8—13

DO prowadzenia gospodarstwa wiejskiego u samotnego, poszukiwana inteligentniejsza lepsza służąca za Ausweisem i jej pomocnica. Listy do Gaz. Lw. 4953

DO Zakładu Metalowo - Przetwórczego położonego w dystrykcie krakowskim poszukuje się: 2 dysponentów materiałowych 3 kalkulatorów (TA) technicznych ze znajomością rzemiosła ślusarskiego, blacharskiego i elektrycznego, 1 planowego. Urządzenia wnętrza miejsca pracy, odpowiednie mieszkanie i utrzymanie jest zapewnione. Zgłoszenia uprasza się kierować Gaz. Lw. 4944

POTRZEBNI: fachowiec - kierownik i 1—2 wykwalifikowanych robotników garncarsko - ceramicznych do wyrobu naczyń z gliny i fajansu. Wymagana gruntowna znajomość toczenia z wolnej ręki i na formach oraz zdobienie ceramiczne. Zgłoszenia z podaniem wymagań zarobkowych i kwalifikacyj zawodowych — kierować do Fabryki Kafli i Ceramiki Artystycznej w Putnowicach—Górnych, poczta Uchanie, powiat Hrubieszów, dystrykt Lublin. 4947

FRYZJERKĘ damską fryzjera męskiego poszukuje Józef Mach, Lwów Tokarzewskiego 50. 9613

SŁUŻĄCĘ, Polkę uczciwą, znającą się na kuchni, poszukuję od zaraz: Piłsudskiego 11, m. 3. 9600

PRZYJMĘ zaraz dochodzącą. Lwów Grochowska 4. I. p. 9660

CHŁOPCA w wieku 15—17 lat zdrowego, uczciwego, najchętniej sierotę wezmę na wieś do chorego. (Możliwości kształcenia się. Listy Admin. Gaz. Lw. pod nr 9845

ODSTĄPIĘ dozorcówkę razem z mieszkaniem. Zgłaszać się ulica Bojmów nr 25. II. 9760

POSZUKUJĘ osobę starszą, która zajmie się domem i dziećmi. Lwów, Tarnowskiego 23, m. 11. 9704

BUCHALTERA — KĘ — poszukuje piekarnia. Listy Gaz. Lw. 9688

PRZYJMĘ DOCHODZĄCĄ uczciwą, młodą i zdrową, najchętniej wołyniankę. KOCHANOWSKIEGO 51, III piętro, między g. 3—4. 8640

DUŻE PRZEDSIĘBIORSTWO DRZEWNE poszukuje na bardzo dobrych warunkach: rutynowanego buchaltera, energicznych pracowników obeznanych ze spedycją drzewa do pracy w terenie i we Lwowie, — dwie panny ze znajomością języka niemieckiego i pisania na maszynie. Zgłaszać się wraz ze świadectwami do firmy: Holzhandlung Ing. Artymyschyn, Lemberg Sixtusstr. 38/2

ZGUBY

ZGUBIONO teczkę z dokumentami i kartę żywnościową C na nazwisko Mychas Osyp, ul. Grodzickich 3. — Znalazcę dobrze wynagrodzę i daruję jemu teczkę. 9406

SKRADZIONO dokumenty, Kennkartę, kartę wydaną przez Warszawski Arbeitsamt nazw. Pyrek Weronika.

DNIA 30. 9. 1943 skradziono portfel wraz z dokumentami, to jest: legitymację szkolną wniosek na bilet kolejowy. Proszę o zwrot tych papierów drogą pocztową na nazwisko Maćków Bolesław Mszana 144. v

ZGUBIONO przed Dworcem Głównym pled tygrysi. Znalazca zechce pisemnie zawiadomić: Romanica S., Wagilewicza 3, m. 6, za nagrodą 500 zł. Dyskrecja zapewniona. 9423

SKRADZIONO dokumenty na nazwisko Liskowicz Alicja; — uczciwego złodzieja proszę o zwrot — za wynagrodzeniem. 9495

SKRADZIONO Ausweis wyd. przez OOstbahn nr 35 dnia 29. 9. w tramwaju nr 3 na nazwisko Treszer Mieczysław, Lwów ul. Małeckiego pięć, mieszk. 11. 9511

DNIA 30. b .m. zaginął z kamienicy przy ul. Bożniczej 20 lub Owocowa 5, piesek maleńki, czarny — ratlerek młody pięciomiesięczny. — Uczciwego znalazcę proszę o zwrot **za wysokiem wynagrodzeniem.**

DNIA 19. września skradziono na placu Halickim portfel. Dam wysoką nagrodzę za zwrot dokumentów firmowych. Jordan, Plac Bernardyński nr dwa. 9560

SKRADZIONO Ausweis na nazwisko Franciszka Klimas, Bema 2, m. 6

UWAGA: Zamarstynów i okolice — dnia 1. bm. zginął biały PUDEL — (suczka). Odnieść za wynagrodzeniem: Zamarstynowska 34 m. 1. v

SKRADZIONO legitymację szkolną i antrakt kolejowy na nazwisko — Kuflowska Maria. v

ZGUBIONO KASZKIET popielaty — droga na Pasieki, ul. Pohulanka. — Znalazcy nagroda pieniężna lub inny kaszkiet. Zgłoszenia ul. Chodkiewicza 5, m. 3, lub Gaz. Lw. 9604

SKRADZIONO dnia 30. 9. portfel z Ausweisem O. A. W. Lemberg nr 35, odpisem dyplomu i świadectwem ślubu na nazw. Antoni Pohlmann.

ZGUBIONO Ausweis nr 16850 wyd. przez Stadthauptmanna we Lwowie, Dezernat Wirtschaft Amt fur Treuhand Grundstuck Verwaltung — na nazwisko Jakub Mendyk ul. Pełczyńska nr 17, m. 2 a. v

SKRADZIONO Kennkartę wystawioną przez Starostwo w Bilgoraju na nazwisko STASIAK Józef. v

NA Dworcu Głównym lub w tramwaju nr 2, zgubiono Ausweis i bloczek do Kennkarty. Proszę łaskawie o zwrot: robotnik Bieniasz Józef ul. Karłowiczówny 14, m. 1. v

DNIA 30. 9. br. skradziono w tramwaju nr 2. Ausweis pracy i Antrag robotniczy na nazwisko Sawkiw Zofia, Lwów Berkastr. 4, m. sześć. — Proszę o zwrot Ausweisu. v

SKRADZIONO dokumenty: Ausweis, bloczki do Kennkart i metrykę na nazwisko SŁOWIK Józef i Maria — Na torfy nr 44. v

SKRADZIONO w tramwaju dnia 2. 10. 1943 portfel z dokumentami na nazwisko Klebanowicz Wincenty — Ausweis nr 515 wystawiony przez Telefon - Kabel Abteilung Lwów — odpis metryki urodzenia, recepta na odebranie zastrzyków w Ubezp. Społecznej. — Znalazca zwróci za wynagrodzeniem. v

ZGUBIONO Ausweis Deutsche Post Osten Fernsprechamt nr 390 nazw. Spędakowska Janina. v

KTO znalazł w dniu 3. 10. b. r. w rannym pociągu Lwów — Przemyśl w trzeciw wagonie od przodu skórzaną teczkę z monogramem EP — zwróci łaskawie za wynagrodzeniem Lwów, ulica Ruska nr 20, I. p., — Pankewycz Eugen. 9801

ZGUBIONO Ausweis i kartę tramwajową na nazwisko Panasiewicz Katarzyna; proszę zwrócić: Królowej Jadwigi 21, m. 12. v

ZGUBIONO 29. 9. 1943 r. Ausweis nr 316/42 na nazwisko Lepeschko Walentine wydany przez Staatliche Medezinische Institut Lemberg. v

ZGUBIONO Ausweis kolejowy dnia 26. 9. 1943 Johann Tracz, Dobrotwór Stryhanka, pow Kamionka Str.

PANA, który skradł torebkę z pokoju 1. 10, proszę o oddanie tylko Ausweisu nr 803 na nazwisko Żuczkowska za wynagrodzeniem. Ostrzega się przed użyciem. Adres: Bartosza Głowackiego 24, m. 1. v

SKRADZIONO dokumenty w Laszkach Dublanach na stacji nazwisko Eugenia Dzika, metrykę ślubu metrykę męża Jan Ludwik Dziki i dziecka Jerzy Dziki, dowód osobisty Eugenia Krupa i metrykę, kartotekę kartek żywnościowych Eugenia Dzika Zboiska nowe. Żółkiewska 259. v

ZGUBIONO 30. 9. 1943 dokumenty metrykę, paszport sowiecki, świadectwo lekarskie i inne na nazwisko: LEMIEC Jan. Lwów, Szpitalna 28, mieszkanie 15. v

SKRADZIONO dnia 1. 9. w tramwaju nr 2, torebkę z legitymacją Staatsbibliothek, orzeczeniem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych przyznania renty inwalidzkiej Stefanii Nikorowicz - Mańkowskiej i innymi papierami. Zwrot wynagrodzę. v

SKRADZIONO dokumenty wystawione na nazwisko Kijanowski Aleksander, index Medycznego Instytutu metrykę urodzenia, sowiecki paszport, powołanie do LHO. Za zwrot wynagrodzenie. v

SKRADZIONO w tramwaju 2. 10. 1943 r., torebkę zawierającą metrykę chrztu, zaświadczenie gminy z Dulczy Wielkiej i legitymację szkolną na nazwisko SZATKO Franciszka. Proszę o zwrot za wynagrodz.

SKRADZIONO Ausweis wyd. przez Vereinigte Mech. Waschereien — na nazwisko Augustyna Rossowska. v

SKRADZIONO na dworcu w Warszawie: świadectwo dojrzałości, legitymację służbową (Ausweis) wydany przez Forstamtsamt amt Dubno, rozkaz jazdy, przepustkę kolejową i przepustkę przez granicę (Dubno—Brody) na nazwisko Gajewski Zygmunt urodz. 22. 9. 1907. v

ZAGINĄŁ żółty ratlerek z linewką w okolicy Filipówki - Pohulanki — wabi się „ŻOLA". Łaskawy znalazca odprowadzi za wynagrodzeniem na ul. Kochanowskiego 105/3.

DNIA 25. 9. 1943, zgubiono dokumenty osobiste, metrykę urodzenia na nazwisko NOWOSAD Jan, urodz. 22. maja 1896 v

PROSZĘ pana złodzieja który zabrał mi portfel z marynarki w moim zakładzie fryzjerskim przy ulicy Lwowskich Dzieci 40, o łaskawe zwrócenie mi dokumentów. Pieniądze i portfel może sobie zatrzymać.

BARDZO przepraszam p. złodzieja że skradł portfel bez pieniędzy w tramwaju nr 1 we wtorek o godz. 7.30 wieczorem koło Wiedenki a za Jego fatygę dam 200 zł. i proszę o zwrot portfelu razem z mojemi dokumentami. Michał Kostyrka, Zadwórzańska 4, m. 1, tel. 271—65 10249

SKRADZIONO Ausweis wyd. przez Wermach Standort Lemberg dnia 29 9. 1943 na nazwisko Witkowski Julian. Proszę o zwrot na adres: Zniesienie. Floriana nr 13. v

SKRADZIONO Ausweis nr 463 wydany przez Ostbahn na nazwisko — Pawłów Stefan. v

DNIA 26. 9. została zagubiona torebka z Ausweisem kolejowym, legitymacją ukraińską i 40 zł. Znalazcę proszę o łaskawe oddanie dokumentów, Lwów, ul. Nowoznesieńska 63 mieszk 1, Helena Mroczkowska. v

ZGUBIONO dnia 2. 10. 1943 r. paszport sowiecki, Ausweis wyd. przez firmę Gembala i ślubną metrykę na nazw. Kasjan Jan, Wąska 1 a, m. 5

POSAD POSZUKUJĄ

WDOWA młoda zdrowa z 9_letnim synem zajmie się gospodarstwem w intel. domu lub u samotnego pana. Listy Gaz. Lw. 9359

STUDENTKA, Polka, szuka pracy w godzinach popołudniowych względnie wieczornych. Znajomość języka niemieckiego i francuskiego. Listy do Gaz. Lw. nr 9735:

TECHNIK -budowlany obejmie odpowiednio stanowisko. Listy G. L. 9706

ROZMAITE

NIEM. TŁUMACZENIA Głęboka 18 PODANIA na maszynie. Druki v

KTO przez pamięć ku drogim osobom ofiaruje płaszcz lub na przeróbkę dla naprawdę biednej matki lub starą odzież dla 9_letniego i 7_letniej, odrobię z chęcią posługą. Listy do Gaz. Lw. 9588:

WÓZKÓW dziecięcych naprawa i od nawianie Kochanowskiego cztery — ślusarnia w podwórzu. 9341

PO remoncie została otwarta Kawiarnia - Restauracja Hochecker — Hetmańska ośm. 9505

PÓŁBUCIKI męskie używane żółte nr 41 dam za bucieczki dziecięce 25 Listy Gaz. Lw. 9503

KTÓRA pani przyjmie na obiady samotnego pracującego. Listy Adm. Gaz. Lw. pod nr 9654

PRZERABIA kołdry i materace — Wytwórnia kołder i materaców — Iżycka. Lwów. Kopernika 4 6651

STROJENIE. naprawa fortepianów Artur SMUTNY, Lwów Supińskiego nr 25 mieszk 12 Telefon 215—98

PRZEPISYWANIE na MASZYNIE dokumentów do legalizacji notarialnej TŁUMACZENIA — PODANIA wypełnianie wszelkich druków życiorysy, listy — KOSZTORYSY techn. BIURO TŁUMACZEŃ — LWÓW — ROMANOWICZA 2 (obok Notariatu)

SPOKÓJ w domu! Gaz przeciw pluskwom „Gazochemia", Lwów Hauptstrasse (Piłsudskiego) 21 Tel. 271-06

ZAMIENIĘ czółenka 36 na 35 lub duże 34. Listy do Gaz. Lw. 9486

LEGALIZACJA odpisów i tłumaczeń Lwów, BRAJEROWSKA 10. I. p.

NAPRAWA wyrobów srebrnych i złotych CZARNIECKIEGO 2. 9646

NAUKA

ŁATWĄ metodą wyucza SZYBKO i jedynie FACHOWO NIEMIECKIEGO GŁĘBOKA 18. Kurs od 40 zł. mies.

ŁATWĄ metodą wyuczam w krótkim czasie języka niemieckiego i francuskiego, konwersacja, korespondencja, tłumaczenia Lagerstr. (Obozowa) 3, m. 4 8912

ROZPOCZYNAM lekcje tańca. Dypl. nauczyciel Wieczysty Kopernika 16.

LEKCJE BALETU. Wpisy Hetmańska 22, I p., codziennie od godziny 4—6 po południu. 9445

WYUCZAM pisania na maszynach w jęz. niem., polskim i ukr. Romańska, ZYBLIKIEWICZA 5. 4915

LWOWSKA SZKOŁA SAMOCHODOWA szkoli kierowców na wszystkie klasy pojazdów mechanicznych załatwia formalności otrzymania prawa jazdy. Dla zamiejscowych ulgi i opieka Lwów, ul SYKSTUSKA nr 63, telefon 260—22. 4824

POSZUKUJĘ nauczyciela do nauki jęz. niem., okolica Listopada. Listy do Gaz. Lw. 9649

LOKALE

POLAK poszukuje od zaraz wytwornie umeblowanego pokoju z osobnem wejściem. Cena obojętna. Listy do Gaz. Lw. nr 9340

PRZYJEZDNY Polak poszukuje pokoju umeblowanego na 2—3 dni w tygodniu przy samotnej kulturalnej osobie, okolica Potockiego, Listopada, Nabielaka. Zapłaci wedle umowy. Gaz. Lw. 9366

POSZUKUJĘ 1—2 pokoi z kuchnią, z gazem na piętrze za odstępnem — dzielnica obojętna. Gaz. Lw. 9408

ARCHITEKT poszukuje pokoju umeblowanego, gaz, łazienka, z osobnem wejściem, cena obojętna. Listy do Adm. Gaz. Lw. 9437

PRZYJMĘ pana lub panią na wspólne mieszkanie komfortowe. Lwów — Szkarpowa 3, m. 4. 9524

ZAMIENIĘ czteropokojowe ładne mieszkanie pełnokomfortowe na dwu pokojowe z gazem za zwrotem przeprowadzki. Gaz. Lw. 9527

4 POKOJE komfort, zamienię za 3 ewent dopłacę. Gaz. Lw. 9542

POSZUKUJĘ dużego pokoju umeblowanego z wygodami i używalnością gazu, samotny inżynier na stanowisku we Lwowie. Zgłoszenia proszę kierować do Gaz. Lw. 10057

ZAMIENIĘ 2 pokoje, kuchnia, przedpokój elektryka na Kochanowskiego za zwrotem remontu na 1 pokój — kuchnia z elektr. Gaz. Lw. 9572

POSZUKUJĘ natychmiast dwa pokoje na pracownię malarską. Listy do Gaz. Lw. 9596

POKÓJ częściowo umeblowany wynajmie samotna, najchętniej za opał okolica Podzamcza. Gaz. Lw. 9594:

PRZYJEZDNY, kawaler, poszukuje na stałe eleg. umeblowanego pokoju w cichej dzielnicy blisko śródmieścia. Oferty Gaz. Lw. 9605

Z POWODU wyjazdu odstąpię mieszkanie 1 pokój i kuchnię wraz z meblami. Listy Gaz. Lw. 9634

ZAMIENIĘ 2 pokoje frontowe, słoneczne, nyża, kuchnia, spiżarka bez komfortu i bez gazu na 1 pokój i kuchnia. Listy Gaz. Lw. 9662

NIEMKA poszukuje umeblowanego pokoju z użyciem łazienki i ewent. kuchni (gaz) w okolicy Placu Prusa Listy Gaz. Lw. 9661:

MŁODY urzędnik kolejowy poszukuje pokoju umeblowanego. Listy do Gaz. Lw. nr 10284

SOLIDNEJ i poważnej pani na stanowisku wynajmę pokój. Lwowskich Dzieci 10, m. 14, ganek v

POKOJU umeblowanego poszukują dwaj medycy dobrze sytuowani z Krakowa, okolica Głowińskiego lub dogodny dojazd tramwajem. Listy do Gaz. Lw. nr 9703

MAŁŻEŃSTWA

KTÓRA z pań całkiem biedna, samotna do lat 45 zechce się zapoznać ze starszym panem, dopomogę materialnie. Cel matr. Listy z pełnym adresem do Gaz. Lw. 9617:

SZATYN, lat 30, kupieckie wykształcenie, nawiąże znajomość w celu matr. z panią miłą, wartościową. — Cel matr. Listy chętnie z fotografią której zwrot ręczę do Gaz. L. 9665:

KTÓRA z Polek do lat 35, intel. — przystojna, dobrze zbudowana, uczciwa, o dobrej znajomości prowadzenia domu, chce poznać samotnego dobrze sytuowanego, zechce zwrócić się listownie z fotografią, nie anonimowo z podaniem adresu Adm. Gaz. Lw. nr 9713. Cel matr. 9713

PRACUJĘ, mam lat 37, własne mieszkanie i 5_letniego syna. — Który z panów szlachetnych i dobrego charakteru dopomógł by mi w wychowaniu syna. Cel matr. Gaz. Lw. 9737

MŁODY, przystojny handlowiec, doskonała prezencja (własne przedsiębiorstwo) bawiący przejazdem w Stanisławowie, pragnie poznać lub nawiązać korespondencję z piękną miłą panią w wieku od lat 17 do 30 w celu matr. Poważne listy ze zdjęciem kierować Poste - restaunte Stanislau R. 6. 4955

PRYWATNE

SPOTKAMY SIĘ dziś na lekcjach NIEMIECKIEGO: GŁĘBOKA 18!!!

BOJ GENEK! Zgłosić się u Jurka Woszczerowicz, Batorego 34. 9170

DITA Danusia Skowrońska, Warszawa. Przesyłamy serdeczne pozdrowienia Tobie i Mikołajowi z Krakowa. Dajcie znak życia do Gaz. Lw. pod nr 9477. **Kotowscy.** 9477

CUDUSIK daj znać o sobie na wiadomy adres — Stefa. 9657

ZIUTEK! List otrzymałam, czekam na następny. Pozdrawiam. — Anna Podkowińska, ul. Ziemiałkowskiego nr 1, mieszk. 1 v

STASIUNIA i Robert dziękują Alinie S. za list, na następny czekamy. Pozdrowienia dla Rodziny. — Alinko pamiętaj że masz w nas prawdziwych przyjaciół. Listopada nr 80. **Adamowa.** 10884

PANI Kwiatkowska Rysia ma list na Poste - restante Główna Poczta.

Redakcja przyjmuje od godz. 10—11. Rekopisów nie zwracamy — Telefony: Sekretariatu 202 23 — Kroniki 105-21. Działu ogłoszeń 200 06. — Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada. Druk. „Gazety Lwowskiej" Lwów, ulica Sokola 4.